Cena 10 hal.

Nr. 206. Kraków, Poniedziałek 31 Sierpnia 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE POŁUDNIOWE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi:
Ul. św. TOMASZA L. 35.
Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. Telefon admin. i drukarni Nr 1344.

Na terenach wojny.

Ogromna, nieznana w dziejach, batalia rozgrywa się obecnie nad rosyjską granicą Galicyi wschodniej. Na przeszło 400-kilometrowym froncie między Wisłą a Dniestrem, odpierają zwycięsko armie austryackie ofenzywę rosyjską podjętą przez korpusy kijowskie i warszawskie. Właściwie ofenzywa rosyjska nie istnieje już na przestrzeni od Wisły po Złoczów. Lewe bowiem skrzydło i centrum austryackie nietylko odparły Rosyan, ale same przeszły do ofenzywy i ścigają wojsko rosyjskie w kierunku na Lublin., Zamość i Tomaszów, jak to stwierdza ostatni komunikat austryackiej komendy. Jedynie na prawem skrzydle austryackiem istnieje jeszcze ofenzywa rosyjska, z brawurą przez nasze wojska odpierana, ale nie ulega wątpliwości, że straszna ta walka zakończy się zupełnem wyparciem Rosyan za Zbrucz. Armia rosyjska dość wytrwała w odporze — jest niezdolną do kampanii zaczepnej, wymagającej ducha inicyatywy u wodzów, inteligencyi oficerów i doskonałej sprawności mechanizmu wojskowego. Bitwa pod Szczytnem w Prusiech Wschodnich, wykazała, że ofenzywa rosyjska kończy się przy pierwszej bitwie...

Armia austryacka wzięła na siebie chlubne ale ciężkie zadanie powstrzymania naporu rosyjskiego na Zachód, podczas, gdy Niemcy zaangażowali się na zachodnim terenie i nie mogą na razie z wielką siłą zwrócić się przeciw Rosyi. Armia niemiecka znajduje się w odległości 100 km od Paryża. Fortyfikacye we Francyi Północnej, Lille, Maubeuge i Rheims są — jak niedawno gen. Maitrot wykazywał — słabsze, niż belgijskie: Leodyum i Namur... W takiej chwili, gdy nad Francyą wisi najstraszniejsze niebezpieczeństwo, dokonuje się tam zmiana naczelnego wodza. Gen. Joffre ustępuje z powodu niesubordynacyi generałów. Dymisya w takich warunkach nie podniesie chyba ducha wojsk francuskch. Okazuje się teraz dowodnie, jak radykalizm zdezorganizował korpus oficerski. „Republikańscy" generałowie zawiedli na polach bitwy. Jako przyszłego generalissimusa wymieniają gen. Pau, który w kampanii r. 1870, utracił rękę. Ostatni manifest rządu francuskiego wskazuje, że w Elizeum zdają sobie już sprawę z grozy sytuacyi i gotują się na walkę rozpaczliwą.

Naczelny Komitet Narodowy.

Konieczne wyjaśnienie N. K. N.

N. K. N. ogłasza: 1) W Królestwie Polskiem N. K. N. nie ustanowił komisarzy wojskowych.

2) W sprawach Królestwa Polskiego i rządu narodowego N. K. N. przestrzega z całą stanowczością i konsekwencyą uchwał Koła poselskiego z d. 16 sierpnia br.., które opiewają:

„Każda z grup składa wyraźne, publiczne oświadczenie, że z chwilą utworzenia Naczelnego Komitetu Naordowego przestaje istnieć Rząd Narodowy, ogłoszony w dniu 3 sierpnia 1914 r. i że w przyszłości nie podda się żadnemu tego rodzaju tajnemu związkowi, nie utworzonemu za wspólnem porozumieniem Naczelnego Komitetu Narodowego z organizacyami w Królestwie.

Stanowienie o politycznych sprawach Królestwa Pol. może nastąpić tylko w porozumieniu z organizacyą w Królestwie Polskiem, zbudowaną na podobnych zasadach, co organizacya wspólna w Galicyi".

3) Z mocy uchwał z d. 16 sierpnia wszystkie polskie organizacye militarne straciły swoją odrębność i tworzą jednolitą organizacyę „Legionów polskich".

„Dziennik urzędowy komisaryatu wojskowego",, którego numer pojawił się w Kielcach, nie wychodzi za wiedzą i zezwoleniem N. K. N. i N. K. N. nie zostaje z nim w żadnym stosunku".

Od siebie dodajemy, że odezwy niektórych komisarzy i komendantów w Królestwie i niektóre artykuły w „Dzienniku urzędowym wojsk polskich" wywołały słuszne zdumienie w Krakowie".

Poświęcenie sztandaru Legionów.

Ks. biskup Bandurski poświęcił onegdaj sztandar Strzelców lwowskich, ofiarowany im przez zakład naukowy p. Zofii Strzałkowskiej. Po Mszy św. i po akcie poświęcenia, ks. biskup Bandurski przemówił serdecznie do zebranych, wyrażając nadzieję, że zapał naszej młodzieży nie pójdzie na marne, że młodzież pójdzie tam, gdzie ich serca rodaków czekają i że nie będą żałować ni trudu, ni krwi — dla osiągnięcia zwycięstwa. „Idźcie — kończył arcypasterz — niech Bóg was błogosławi w pracy i w boju dla odrodzenia i odbudowania Ojczyzny". W odpowiedzi przemówił komendant lwowskiego okręgu strzeleckiego Dr M. Kukiel, przyjmując sztandar wdzięcznem sercem i zapewniając, że się nie dostanie wrogowi. Zakończył okrzykiem: Niech żyje Polska!

Następnie przemówił uczestnik walki z 1863 roku prezes r. Biechoński. Sędziwy weteran błogosławił młodzieży, idącej w bój, przypomniał jej, że wszelkie obietnice przyszłości są w jej ręku, że gwarancya sprawiedliwości od jej bagnetów zależy. Ale jeśli bagnety te mają zwyciężyć, to muszą iść pod sztandarem zgody i jedności, odwagi zarówno, jak i wiary.

W Tarnowie.

Praca nad militarnem wyszkoleniem nowozaciężnych i ich wyekwipowaniem koncentruje się obecnie w Sokole I. Od rana do wieczora wre gorączkowa praca, a cały „Sokół" przedstawia jeden obóz wojskowy. W najbliższych dniach wyruszą do Krakowa wyćwiczone już oddziały. Ofiarność społeczeństwa polskiego wzmaga się z dniem każdym, a z polskich instytucyj ofiarowały Kasa oszczędności **10.000 koron,** Rada powiatowa **15.000 koron.** — Spodziewane są również dary finansowych instytucyj, których w Tarnowie jest kilkanaście.

Zebrania na prowincyi.

W dniach od 25 do 27 sierpnia br. odbyły się w Limanowej, Nowym Sączu, Grybowie, Gorlicach, Krośnie i Jaśle olbrzymie zgromadzenia obywatelskie, zwołane przez N. K. N. celem zawiązania powiatowych Komitetów. — Na wszystkich zebraniach przemawiali wśród niesłychanego zapału delegaci N. K. N. pp. Dr Zygmunt Marek i prof. Kutrzeba, a w Grybowie, Gorlicach i Jaśle także p. Dąbski. Po zebraniach odbyły się posiedzenia Komitetów Powiatowych, na których delegaci udzielali wyjaśnień co do całej akcyi Legionów i zbierania skarbu wojennego.

Przewodniczącymi Komitetów Powiatowych są: w Limanowej marszałek Mars, w Nowym Sączu marszałek Wittig, w Grybowie Dr Ferdynand Maiss radca sądowy, w Gorlicach marszałek Długosz, w Krośnie marszałek X. Janicki, w Jaśle marszałek Sroczyński.

Dotychczasowe dary są: Rada Powiatowa w Limanowej — 10.000 K, Nowy Sącz (miasto z powiatem) — 100.000 K, w Krośnie: gmina 10.000 K, Tow. Zaliczkowe — 7.000 K, Kasa Oszczędności — 5.000 K, Kółko Rolnicze — 1000 K i t. d.. Ponadto w dniu 23 sierpnia zawiązał delegat N. K. N. Dr Marek Komitet powiatowy w Chrzanowie; na czele jego stanął marszałek Mycielski; Rada powiatowa uchwaliła 20.000 K.

Kuryer polityczny.

Administracya austryacka w Królestwie.

„Reichspost" potwierdza wiadomość, że w tej części Królestwa Polskiego, którą obsadziły wojska austryackie, została zaprowadzona administracya austryacka. Ruch pocztowy i kolejowy znajduje się już w rękach urzędników austryackich. Dzięki nadzwyczajnemu nakładowi pracy, szersze tory na kolejach. zostały zwężone i mają normalną szerokość europejską, przez co ruch jest ułatwiony i przystępny dla wagonów austryackich. Na osobowych biletach jazdy znajduje się napis: „C. i k. austryackie koleje państwowe".

Mowa Mikołaja II.

Znamienną mowę wygłosił car Mikołaj II., podczas przyjęcia deputacyj w Moskwie. „Pod-

czas burzy wojennej — mówił car — która nagle wbrew mojej woli, zerwała się nad moim ludem, żyjącym w pokoju, według obyczaju moich przodków, usiłowałem wzmocnić moją duszę modlitwą w miejscach świętych Moskwy, w murach starego Kremlu. Mój lud wierny, który wszędzie poszedł jednomyślnie za mojem wezwaniem, w miastach, w Dumie i w Radzie państwa, teraz zerwał się mocą wielką i zapomniał o wszelkich sporach, będzie bronił ojczyzny i słowiaństwa. Ta zgoda w uczuciach i myślach całego ludu mojego dodała mi pociechy nowej i napełniła mię pewnością spokojną, co do przyszłości. Z tego miejsca, z serca kraju rosyjskiego, posyłam moje uczucia jaknajgorętsze pod adresem moich wojsk walecznych (!) i naszych sprzymierzeńców odważnych, którzy razem z nami walczą wspólnie o wspólną sprawę celem ochrony pokoju (!) i prawdy (!), którą podeptano nogami. Niech Pan Bóg będzie z nami!"

Drogą na Berlin, dowiedziano się, że car postanowił udać się w pole i podczas całej wojny przebywać wśród swojego wojska. Dzienniki wiedeńskie są zdania, że to postanowienie cara Mikołaja II. jest tylko efektem dekoracyjnym. Wojska rosyjskie będą cofały się tak prędko, że car nie będzie miał ani ochoty, ani możności osadzenia swojej kwatery wśród owego wojska uciekającego i rozbitego.

Belgia dla Niemiec.

Berliński półurzędowy dziennik „Lokal Anzeiger" podnosi żądanie, aby **cała Belgia przypadła niepodzielnie Niemcom.**

Faktycznie prawie cała Belgia została już zajęta przez Niemców, z wyjątkiem okręgów nadmorskich i Antwerpii. Oprócz 200 milionowej kontrybucyi na Brukselę nałożył rząd niemiecki na prowincyę Liege kontrybucyę w sumie 60 milionów franków. Na pokrycie tej sumy rząd obłożył sekwestrem własność banków.

Wywiad Delcassego.

Nowy minister spraw zagr. we Francyi Teofil Delcasse, oświadczył współpracownikowi „Corriere della Sera", że konferencya europejska po wojnie zmieni kartę Europy na 100 lat Na to dzienniki berlińskie stwierdzają, że układanie kart Europy jest rzeczą zwycięzców!... Ten sam Delcasse wyraził zdanie, że Francya ostatecznie zwycięży. Gdyby kampania zakończyła się klęską Francyi, to on, Delcasse, nie przeżyłby jej.

Siódma lista strat.

Neumann Juliusz por. rezerw. 35 p. obrony kraj. zabity. Njegowan por. 13 p. ułanów 4 esk. lekko ranny. Barudanow Dymitr 6 p. piechoty 13 komp. ranny. Bercza Wasyl kapral 13 p. ułanów 1 esk. ciężko ranny w niewoli. Berkiera Piotr 35 p. obr. kraj. ciężko ranny. Berubka Jan rez. 35 p. obr. kraj. ciężko ranny. Bidniak Michał freiter 25 p. obr. kraj. ciężko ranny. Börcsök rezerwista 6 p. piechoty 14 kompania lekko ranny. Borodij Piotr freiter 35 p. obr. kraj. ciężko ranny. Buczak Jonas rezer. zapas. 35 p. obr. kraj. ciężko ranny. Burko Fed. rezer. zapas. 19 p. obr. kraj. 5 komp. ciężko ranny. Cholod 35 p. obr. kraj. ciężko ranny. Choma Jan kapral. 19 p. obr. kraj. 6 komp. ranny. Chorostecki Antoni rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Czokas Mateusz 6 p. piech. 14 komp. ranny. Czornomas Piotr 35 p. obr. kraj. ranny. Daniłowicz Stefan 35 p. obr. kraj. ranny. Dendiuk Józef rezerw. zapas. żandarm 5 komp. ranny. Didyk Michał rezerw. zapas. 35 p. obr. kraj. ranny. Długosz 35 p. obr. kraj. zabity. Dolynny Stefan rezerw. zapas. 35 p. obr. kraj. ranny. Domiński Andrzej p. obr. kraj. 8 komp. ranny. Dyr Filip rezerw. zapas. 35 p. obr. kraj. ranny. Druban Tymoteusz rezerw. zapas. 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Gaba Jan rezerw. zapas. 35 p. obr. kraj. ranny. Gąsiorek 35 p. obr. kraj. ranny. Gęsiorek 35 p. obr. kraj. ranny. Goral Piotr 19 p. obr. kraj. 6 komp. ranny. Gornicki kapral 95 p. obr. kraj. ranny. Grabowicz rezer. zapas. 35 p. obr. kraj. ranny. Greszczuk Michał rezerw. zapas. 35 p. obr. kraj. ranny. Halunka Piotr trębacz 19 p. obr. 8 komp. ranny. Herman Jerzy rezerw. zapas. 6 p. piechoty 6 komp. ranny. Hetmański 35 p. obr. kraj. ranny. Herak Grzegorz rezerw. zapas. 19 p. obr. kraj. 6 komp. zabity. Hewkow rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Herban Jan 19 p. obr. kraj. 6 komp. ranny. Hryczyk Jan 35 p. obr. kraj. ranny. Ilkow freiter 35 p. obr. kraj. ranny. Iwaszkow Józef rezerw. zapas. 35 p. obr. kraj. ranny. Javaicz 35 p. obr. kraj. ranny. Jawny Onufry rezerw. 35 p. obr. kraj. Karpial Andrzej rezerw. 35 p. obr. kraj. 3 komp. zabity. Kedziera Adam kapral 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Kołtun Eliasz rezerw. 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Kosiński kapral p. ułanów 4 eskadr. lekko ranny. Koszelewski 35 p. obr. kraj. ranny. Kowalczuk Iwan rezerw. zapas. żandarm. zabity. Kowalczuk Piotr rezerw. zapas. 34 p. obr. kraj. ranny. Kozak freiter 35 p. obr. kraj. zabity. Koczhuda 35 p. obr. kraj. ranny. Kuczkowski 35 p. obr. kraj. ranny. Kuroczka Jan jednoroczny 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Labiuk Franciszek kapral rezerw. 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Lysy 35 p. obr. kraj. zabity. Marszyczyn Szymon 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Matyasz kapral rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Mikołajewicz kapral 35 p. obr. kraj. ranny. Motowyło Stefan freiter żandarm. w niewoli. Myszczuk freiter 35 p. obr. kraj. ranny. Nazarko Teodor freiter rezerw. 35 p. obr. kraj. zabity. Neugebauer Jan jednoroczny 35 obr. kraj. ranny. Olchowicz 35 p. obr. kraj. ranny. Organista 35 p. obr. kraj. ranny. Otcowski Józef 35 p. obr. kraj. rany. Panss rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Pawłyszyn kapral 35 p. obr. kraj. ranny. Parlocki Wojciech rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Pelz Marcin 6 p. obr. kraj. 8 komp. ranny. Pihau Andrzej 35 p. obr. kraj. ranny. Podwalny Bazyli 13 p. ułanów 1 esk. ranny w niewoli. Pohlodt Dymitr rezerw. zapas. 19 p. obr. kraj. 5 komp. zabity. Polityło freiter 35 p. obr. kraj. ranny. Rikosiuk Andrzej żandarmer. w niewoli. Rzeźnicki Maurycy 19 p. obrony kraj. ze Lwowa zabity. Sanciow Bazyli 13 pułk ułanów 1 esk. ranny w niewoli. Schneeberg Izydor rezerwista 35 p .obrony kraj. zabity. Sereda Stefan 35 p. obr. kraj. ranny. Seretny Józef 35 p. obrony kraj. ranny. Siudmak Kazimierz kapral 35 p. obr. kraj. ranny. Syrif Jan Piotr 35 p. obr. kraj. ranny. Skokun Iwan 19 p. obr. kr. 8 komp. ranny. Smichura Aleksy rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Smiolski 35 p. obr. kraj. ranny. Sobkow Jerzy rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Sokolyk Wasyl rezerw. zapas. 19 p. obr. kr. ranny. Skora Piotr 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Szczepkowski Szymon żandarm w niewoli. Sumyk Andrzej rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Świderski Józef rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Swiliński Bolesław rezerw. 19 p. obr. kraj. 5 komp. ranny. Syny kapral 35 p. obr. kraj. ranny. Szabluk Józef rezerw. żandarm zabity. Szczepucha Andrzej kapral rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Szedegi Dymitr 6 p. p. 14 komp. ranny. Szkreka Paweł rezerw. 6 p. p. 14 komp. lekko ranny. Szopka Stefan rezerw. 6 p. p. 14 komp. ranny. Szura Józefat 35 p. obr. kraj. ranny. Szymański Michał 19 p. obr. kraj. 6 komp. ranny. Tarnawski Michał kapral 35 p. obr. kraj. ranny. Terepa Jan freiter rezerw. 35 p. obr. kraj. ranny. Tkaniek Daniel 35 p. obr. kraj. ranny. Tokarski Szymon 35 p. obr. kraj. ranny. Wachowski Andrzej 35 p .obr. kraj. ranny. Werbicki Jan 35 p. obr. kraj. ranny. Miluszyński Bazyli 35 p. obr. kraj. ranny. Zurba Mykita 35 p. obr. kraj. ranny. Zyczkowski Władysław 35 p. obr. kraj. ranny.

Tych Szanownych Prenumeratorów, którzy jeszcze **nie odnowili prenumeraty** na miesiąc **wrzesień** prosimy o **bezzwłoczne** nadesłanie pieniędzy. W przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzymać** dalszą wysyłkę „Głosu Narodu".

KRONIKA.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca rozpocznie się jutro o godz. 4 min. 56; zachód przypada o godz. 6 min. 23; długość dnia godzin 13 minut 27.

Kalendarzyk kościelny: Jutro we wtorek Stefana kr. w. i Antonina m. Pojutrze we środę Eufemii i Zezona mm.

Pogoda. Dn. 30 sierpnia termometr doszedł od + 9·3 do + 25·0 C. — barometr opadał.

— Dn. 31 sierpnia o godz. 7-mej rano stan barometru 746·8 mm. termometru + 15·7 C. Wiatr zachodni.

LUDWIK STASIAK. 50

Orle pióra.

Powieść z życia malarzy.

Beczkopolski i Jamiński poszli do mieszkania artystycznego kramarza. Zastali go w domu. Po ceremonii przywitania rzekli do niego.

— Przychodzimy do pana imieniem kolegi naszego Oździca.

— Poco?

— Abyś pan dał zadosyćuczenienie za ciężką obrazą.

— Pojedynek ?

— Tak. Pojedynek.

Pomyślał chwilę Wrzeszczyński.

— Proszę Panów, czy się Oździc namyślił dokładnie, nim was tu przysłał ?

— Oczywiście.

Uśmiechnął się dyskretnie gospodarz.

— To dziwne. To bardzo dziwne.

— Cóż w tem dziwnego ?

— No... trudno mi się tak jasno wysłowić, abyście mię panowie, zrozumieli.

— Mów pan otwarcie. W zdaniach prostych.

— Mówić ? Otwarcie ? Powiedźcie mi panowie przedewszystkiem, czy naprawdę jesteście przyjaciółmi Oździca ?

— Tak.

— I życzycie mu dobrze ?

— Rozumie się.

— No to bądźcie tak łaskawi i jako jego serdeczni przyjaciele poradźcie mu, żeby to wyzwanie cofnął.

— Dlaczego ?

— Bo... ja panom tak radzę.

Powstał Beczkopolski.

— To są wykręty panie. Nie przyszliśmy tu z panem na pogawędkę, ani na prawienie komunałów. O żadną radę nie prosiliśmy, ani my, ani Oździc. Miałeś pan odwagę zbezcześcić człowieka, miejże pan odwagę nastawić teraz głowy.

— Pojedynek jest zbrodnią i głupotą.

— My wiemy o tem.

— A wyzywacie mnie ?

— Tak jest.

— Przekonania moje nie pozwalają mi się bić.

— Musisz się pan bić.

— Nie.

— Ogłosimy pana w gazetach nikczemnikiem i tchórzem !

Milczenie długie.

— Ciągniecie mię panowie za język. Przekonanie moje, że pojedynek jest zbrodnią, nie jest jedynym powodem, dla którego nie chcę stanąć z bronią w ręku. Bo jest i drugi powód.

— Jakiż ?

— Wolałbym zamilczeć.

Jamiński spojrzał groźnie na znienawidzonego kramarza.

— Albo pan mów, albo się pan bij.

— Ja się z Oździcem bić nie będę. Odmawiam mu honorowej satysfakcyi.

— Dlaczego ?

— Koniecznie chcecie wiedzieć.

— Koniecznie.

— Zatem słuchajcie panowie...

. . . .

Beczkopolski i Jamiński wszli z domu Wrzeszczyńskiego jak szaleni. Nie mówili do siebie nic. Idą błędnie. Milczą jakby usta wstydziły się wymówić myśli w głowie zrodzonych. Wypieki gorączkowe na ich twarzach... Minęli rynek. Minęli ulicę Sławkowską, Kleparz przeszli.

...Zatrzymał się Beczkopolski.

— Co robić ?

— Czy ja wiem ?

— Rada !

— Gdybym mógł uciec teraz, zniknąć gdzieś w zaułku Monachium lub Paryża.

— Ba, gdyby można.

— To straszne.

— Ale my musimy to powiedzieć Oździcowi.

— Musimy.

Doszli dodomu Oździca, stanęli w bramie, cofnęli się.

— Czekaj. Namyślmy się jeszcze. Przejdźmy się. Muszę zebrać my'li, nabrać tchu...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Biuro pomocy gospodarczej dla powołanych pod broń. Jak donosiliśmy, rząd centralny postanowił utworzyć instytucye, zajmujące się załatwianiem prywatno-prawnych, gospodarczych i innych spraw oficerów i żołnierzy, których wskutek nagłego powołania nie mogli skończyć. Namiestnik utworzył w tym celu przy c. k. Namiestnictwie „Krajowe Biuro pomocy gospodarczej" (Wirtschaftliches Landeshilfsbureau) złożone pod przewodnictwem r. dw. Juliusza Kadyi'ego, z 12 mężów zaufania, uproszonych ze sfer prawniczych, przemysłowo-handlowych i rolniczych. Zarazem wezwał Namiestnik naczelników władz politycznych powiatowych, aby zajęli się utworzeniem miejscowych biur pomocy gospodarczej.

Pisemne życzenia osób, powołanych do służby, będą komendy wojskowe przesyłały Krajowemu Biuru pomocy gospodarczej, które w sprawach, mających więcej charakter lokalny, odniesie się bezpośrednio do właściwego biura gminnego, udzielając mu wskazówek celem załatwienia sprawy. Będzie rzeczą Biur postarać się w miarę potrzeby o bezpłatną pomoc osób, które pod kontrolą Biura zajmą się załatwieniem przekazanej im sprawy. Ustanowienie przewodniczącego Biura zostało przekazane naczelnikowi władzy politycznej powiatowej.

W myśl powyższego powstaje w mieście Krakowie Krakowskie Biuro gminne pomocy gospodarczej dla spraw prywatnych osób powołanych na plac plac boju, w której skład prezydyum miasta zaprosiło:

Na przewodniczącego Dra Michała K o y a, prezydenta Izby adwokackiej w Krakowie, na członków: 1. Edmunda Klemensiewicza, prezesa Izby notaryalnej, 2. ks. Józefa Caputę, prezbytera kościoła św. Anny, 3. Dra Samuela Tillesa, adwokata kraj., prezydenta Rady wyzn. izraelickiej, 4. Aleksandra Adelmana, kupca, 5. Józefa Mitasińskiego, majstra murarskiego, wł. realności, 6. Tomasza Sołtysika, c. k. radcę rządu. Gminne Biuro krakowskie pomocy będzie się mieściło w lokalu Izby adwokackiej przy ul. Gołębej Nr 6 w Krakowie. Godziny urzędowe oznaczy przewodniczący.

Z teatru miejskiego. We wtorek i czwartek daną będzie tragedya Fr. Schillera p. t. „Dziewica z Orleanu", która na pierwszych dwóch przedstawieniach zgromadziła liczną publiczność — oklaskującą gorąco poszczególne sceny pięknego utworu, o treści patryotycznej. Sztuka powyższa mimo 11 zmian kończy się o 10 ½, a wystawa i gra artystów przyczynia się niewątpliwie do pełnego sukcesu pod względem kasowym jak i artystycznym. We środę po raz 5-ty sensacyjna sztuka Bernarda Shav'a p. t. „Uczeń szatana". Najbliższe premiery, z których poczęły się próby, będą: „Ułani ks. Józefa", komedya ze śpiewami i tańcami L. Mazura; wznowienie arcydzieła St. Wyspiańskiego „Legion", oraz „Polka w Ameryce", ostatnia nowość teatru warszawskiego.

„Szpieg prowokator". Teatr ludowy wystawia we czwartek dnia 3-go września nową 3 aktową sztukę p. Turskiego p. t. „S z p i e g - p r o w o k a t o r". Akcya rozgrywa się w pierwszych dwóch aktach w Warszawie, wśród młodzieży uniwersyteckiej, organizującej zbrojne powstanie przeciw Rosyi. „Ochrana" rosyjska podsuwa swego ajenta, który sieć organizacyi zdradza przed żandarmeryą moskiewską. Pościg za szpiegiem wypełnia dalszą akcyę, obfitującą w sensacyjne momenty. W akcie trzecim akcya przenosi się do Radomia, gdzie szpiega-prowokatora spotyka zasłużona kara. Próby z nowej sztuki, w której bierze udział cały personal Teatru ludowego, są już w pełnym toku.

Prywatne Gimnazyum Realne im. Ks. St. Konarskiego, utrzymywane przez X. X. P i j a r ó w w K a k o w i c a c h, rozpoczyna regularną naukę dnia 9 września. W p i s y uczniów na rok szkolny 1914/15 rozpoczną się d n i a 1 - g o w r z e ś n i a b. r. Zakład liczy klas sześć, połączony jest z internatem i ma prawa szkół publicznych.

Legiony polskie na placu boju. „Gazeta Narodowa" z 29 b. m. donosi: T r z y b a t a l i o n y L e g i o n u p o l s k i e g o wyruszyły dziś ze Lwowa. Począwszy od 5 z rana tłumy publiczności, rosnące z każdą chwilą, zaczęły zapełniać ulice miasta, przez które pochód na dworzec miał ruszyć, tworząc szpalery wzdłuż ul. Akademickiej, placu Maryackiego, Karola Ludwika.

Tłumy te przybyły pożegnać tych, którzy ukochali Polskę ponad wszystko. Do godz. 9 rano trwało szeregowanie się druhów i przegląd drużyn Sokolich, Bartoszowych i Strzelców, a w tym czasie panie rozdawały młodym ochotnikom kwiaty, owoce, papierosy. Matki, żony i siostry były zapłakane; czuć jednak było, że to tylko oczy ich napełnione łzami, bo serca radosne i wtedy dopiero może krwawiłyby się, gdyby widziały, że synowie ich, mężowie i bracia obojętni są dla sprawy ojczyzny.

— Da Bóg, wrócą okryci chwałą — powiadano sobie.

Wśród tych tysięcy ukwieconych, szarych kurtek byli 18-leni młodzieńcy, ale był i starzec z siwą brodą, który już przelewał krew w 1863 r. Dziś twarz jego promieniała radością, szedł w tym samym szeregu, co może i jego wnuki, witany przez zebranych burzą oklasków.

Wspaniały, rzewny był widok tych tysięcy ludzi różnego wieku, pochodzenia, przekonania, spojonych teraz jednym nierozerwalnym węzłem braterstwa, ożywionych jednem uczuciem miłości ojczyzny.

I tak z hymnem polskim na ustach, przy akompaniamencie swojej kapeli, zasypywane kwiatami, pozdrawiane entuzyastycznie, opuściły nasze drużyny miasto. Na razie nie poszły jeszcze w krwawy bój, ale dla ćwiczenia się i zaprawiania w trudach wojennych.

Na Legiony polskie. Rada gminna w Kętach na posiedzeniu dnia 28 b. m. uchwaliła jednomyślnie ofiarować Naczelnemu Komitetowi Narodowemu w Krakowie na Legiony polskie dar w kwocie 20.000 koron.

Towarzystwo przyjaciół dzieci w porozumieniu z Sekcyą Obywatelską N. K. N. urządza dla dzieci Legionistów, którymi rodzice zająć się nie mogą „Ognisko", gdzie znajdą one opiekę i pożywienie. Zapisywać się można w lokalu I. „Ogniska", Smoleńsk 35 — od 9—11 i od 3—5.

Ślub p. Stanisława Załęskiego z panną Maryą Kallenbachówną, córką Józefostwa Kallenbachów ze Lwowa odbył się w sobotę 29 b. m. w kaplicy Ks. Arcybiskupa Bilczewskiego we Lwowie.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 31 Sierpnia.)

Bitwa pod Grunwaldem".

Berlin. (T. B.) Wielki sztab generalny donosi- **W walkach, w których armia rosyjska w Prusach wschodnich została w okolicy Grunwaldu Melsztynka (Hohenstein) i Szczytna odpartą, dostało się do niewoli przeszło 30.000 Rosyan z wielu wyższymi oficerami.**

Kapitan rosyjski o Kraśniku.

Budapeszt. (T. B.) Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Losonz: Wczoraj przywieziono tu 1900 jeńców rosyjskich, i po półgodzinnym pobycie tutaj wysłano ich w dalszą drogę do Komarna. Oficerowie jeńcy, wśród nich jeden podpułkownik, jechali w coupe II klasy. Pewien kapitan 69 pułku piechoty rosyjskiej opowiadał, że został wzięty do niewoli podczas bitwy pod K r a ś n i k i e m, gdzie **wojska austryackie także jego zdaniem odniosły świetne zwycięstwo.** Granaty artyleryi austryackiej czyniły wśród Rosyan **straszne spustoszenia. Z kolumny, którą dowodził kapitan pozostało tylko 9 ludzi.** Gdy później pewna guwernantka francuska rozmawiała z tym kapitanem po francusku, ten zdziwiony zapytał jak to możliwe, żeby Francuzka mogła pozostać na Węgrzech. Guwernantka odpowiedziała, że Węgrzy rycersko zachowują się wobec obcych.

Zamach na cara ?

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. W. Journal" doniósł z Kopenhagi, że na cara w Petersburgu **dokonano zamachu rewolwerowego,** gdy car otoczony eskortą kozaków odbywał przegląd na Newskim Prospekcie. Car pozostał nietknięty, jeden kozak zginął. Sprawcą zamachu jest Aksakofo, słuchacz techniki w Petersburgu. — Wiadomość ta dotąd nie została potwierdzoną. Notujemy ją za prasą wiedeńską.

Muzułmanie opróżniają Sandżak.

Sarajewo. (T. B.) Komunikat urzędowy donosi: Ponieważ serbskie i czarnogórskie wojska w dawniejszym Sandżaku tureckim paliły osady muzułmańskie i prowadziły kampanię zniszczenia ludności muzułmańskiej **wojska nasze wkroczyły aż do Plewlie w Sandżaku i udaremniły dalsze niszczenie tamtejszych muzułmanie.** Ponieważ jednakże osiedzenie całego Sandżaku z przyczyn wojskowych nie może być jeszcze zamierzonem, a muzułmanie tych okolic zawsze po odejściu naszych wojsk ponownie byli narażeni na **napady zbójeckie, uciekli ci nieszczęśliwi** nad **naszą granicę i prosili o pozwolenie przekroczenia granicy. Monarchia wierna swoim tradycyom także w tych** ciężkich czasach, **daje nieszczęśliwym muzułmanom na czas trwania wojny przytułek dopóki nie będzie dla nich możliwym powrót do siedzib i uwolnienie ostateczne od morderczych władców.**

100 km przed Paryżem.

Berlin. (Tel. wł.) „Localanzeiger" stwierdza że **armia niemiecka znajduje się już tylko o 100 km od Paryża.**

Dum-dum w Longwy.

Berlin. (T. B.). Biuro Wolffa donosi: W Longwy znaleziono urządzenie maszynowe, które służy do przyrządzania nabojów karabinowych o skutku takim samym, jaki wywołują **kule dum-dum.**

Obcy poddani w Niemczech.

Berlin. (T. B.) „Norddeutsche Allg. Ztg" pisze: Ponieważ koleje żelazne znów są wolne dla ruchu ogólnego mieszkających w Niemczech **obcy poddani państw wrogich mogą opuścić państwo niemieckie, o ile w ich ojczyźnie Niemcom również daje się pozwolenie na wyjazd.** Odnosi się to w ograniczonych rozmiarach do Niemców w Rosyi, ponieważ według oświadczenia tutejszego ambasadora hiszpańskiego, Niemcy nie będący w wieku popisowym, mogą z Rosyi wyjechać. Z tem samem ograniczeniem mogą więc Rosyanie z Niemiec wyjechać. Podróż ta nastąpi prawdopodobnie przez Danię i Szwecyę i ze strony Niemiec będzie o ile możności ułatwioną.

Koniec ks. Wieda.

Rzym. (T. B.) Agencya Stefaniego donosi z Walony, że **powstańcy uchwalili dziś obsadzić Walonę.**

NADESŁANE.

†

Z GRYF TROJACKICH

NATALIA LANGOWA

przeżywszy lat 79, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 29 sierpnia 1914.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w kaplicy na cmentarzu krakowskim w poniedziałek dnia 31 bm. o godzinie 10 rano, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu rodzinnego, na które-to smutne obrzędy stroskane dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

†

MARYA ZE ZGÓRSKICH

KWICIŃSKA

przeżywszy lat 47, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 30 sierpnia 1914 r.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawionem zostanie we wtorek dnia 1 września o godzinie 10 rano w kaplicy na cmentarzu, poczem nastąpi eksportacya do grobu familijnego, na które-to smutne obrzędy stroskany mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół Znajomych i pobożną Publiczność.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie



Zakład artyst.-kam. budowlany

JÓZEFA KULESZY

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobów w miejscu i na prowincyi. — Tel. 1859.

Wpisy do gimnazyum i liceum

Sióstr Urszulanek w Tarnowie

odbędą się w dniach od 1—5 września b. r.

Pierwszy opatrunek (kieszonkowy) „SAMARYTANIN POLSKI"

w pakiecikach po 50 hal.

OPATRUNEK SAMARYTAŃSKI Dra Błęska (domowy) w pudełeczkach po 1 kor. wyrabia i sprzedaje hurtownie:

Fabryka opatrunków chirurgicznych

M. L. Dobrowolskiego w Podgórzu.

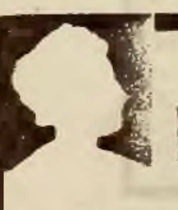
Sprzedają częściowo apteki i drog.

W pierwszej koncesyonowanej przez c. k Namiestnictwo

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża l. 7.

kurs kroju zaczyna się w pierwszych dniach września. — System francuski najnowszy. — Dla pań urzędniczek i dla osób niezamożnych opłata zniżona. Wpisy codziennie od 3—6 popołudniu.



Drogie czasy!

W drogich czasach jest ważną rzeczą przypomnieć sobie, że urządzone potrawy mączne z Dr. Oetkera proszkiem do pieczywa w cenie 12 h. przedstawiają ważną część ludzkiego pożywienia a przytem są stosunkowo tanie. Należy się oryentować za pomocą Dr. Oetkera książek receptowych, ktre można nabyć za darmo w każdym sklepie spożywczym, gdzie są sprzedawane. Proszę napisać kartkę korespondencyjną do

Dr. A. OETKERA

w Baden-Wiedeń.

Należy uważać na to, by otrzymać prawdziwe wyroby Dr. Oetkera.

Założony w roku 1872.

ZAKŁAD ART. KAMIENIARSKI

Bracia Trembeccy

Kraków, Rakowicka 9. Tel. 462

wykonuje grobowce i pomniki w granicie, marmurze i piaskowcu w miejscu i na prowincyi. Na składzie ma wielki wybór gotowych pomników. Poleca również wyroby **z marmuru**, jak: wykłady ścian, kominki, posadzki, płyty meblowe oraz tablice pamiątkowe, firmowe, maszynowe kute w marmurze, granicie i szkle

---



Polecamy wszystkim, którzy mają zamiar jechać do AMERYKI lub KANADY, aby udali się z pełnem zaufaniem wprost do

BIURA PODRÓŻY ZOFII BIESIADECKIEJ

W OŚWIĘCIMIU, które niema żadnych agentów ani naganiaczy.

Nawożenie superfosfatem! — Nawożenie superfosfatem!

GOSPODARZE!

SUPERFOSFAT

zbadany jako bardzo **skuteczna i tania domieszka** kwasu fosforowego, na **wszystkie rodzaje ziemi** i zasiewy, przewyższa działaniem skutecznie i prędko wszystkie inne polecane kwasy fosforowe jako

środek nawozowy!

Amoniak-przesolan potażu, saletra-superfosfat za najbardziej uznane i największe zyski dostarczające pełnego nawozu — dostarczają wszystkie fabryki sztucznych nawozów, i Spółki rolnicze

Biuro Centralne

Ludwik Fortner Praga, Graben 17.

WROCŁAW

Hôtel-Residenz

5 minut od głównego dworca przy placu Tauencien

100 pokoi z zimną i ciepłą wodą od . . 3 mk. — Vestibul
20 pokoi z łazienkami i toaletą . . . . . 5 mk. — Restauracya
40 pokoi z pocztowym telefonem

Wystawowe i towarzyskie salony.
Lokal popierany przez **polską** inteligencyę.



ZAKŁAD MALOWANIA NA SZKLE

Fr. GÖTZER

Wiedeń XVIII. (Schulgasse 34).

Specyalny Zakład dla

OKIEN KOŚCIELNYCH

artystycznie prowadzony

Najtańsze ceny. — Gwarantowane szkice i kosztorysy bezpłatnie. — Rok założenia 18[illegible].

Referencye:

Klasztor Salezyanów

w Oświęcimiu, Porchawa Barance koło Czerniowiec (wielkie okna w nowym kościele.

PRYWATNE GIMNAZYUM ŻEŃSKIE

im. KRÓLOWEJ JADWIGI

w Pałacu Spiskim, Rynek 34.

z prawami szkół rządowych (od lat 9-ciu).

Wpisy na rok szkolny 1914/15 odbywać się będą od 30. sierpnia do 2. września od godziny 11—12 i od 4—5.

Egzamina wstępne do I. klasy odbywać się będą wyjątkowo d. 5 września o godz. 3 popołudniu.



jako herbata wytworzona z najlepszych preparatów roślinnych. i właściwie sprzeparowana jest używaną ze skótkiem jako

środek domowy

przeciw chorobom nerwowym. Działanie tej cherbaty, Ganglional zwanej, spakaja nerwy i bóle, usuwa kurcze, sprowadza sen, wzmacnia zdrowe siły ciała i przyspiesza regularne trawienia. Herbata ta do nabycia jedynie u c. k. nadwornego i arcyksiążęcego dostawcy **Juliusza Bittnera**, aptekarza w Reichenau, Nie. Ost. Cena jednego pudełka wraz z przepisem użycia K. 1·— Sprowadzać można za pośrednictwem apteki, w której można nabyć za przysłaniem opłatnie pocztą 2 K.



Schutzmarke

Najlepsze chrześcijańskie źródło taniości!



1 kilo nowego, szarego dartego pierza K. 2·— lepszego K. 2·40,— półbiałego K. 2·80, — białego K. 4·, — lepszego K. 6·, — puszystego, śnieżno-białego K. 8·, — najlepszego białego K. 9·50, — puszystego szarego K. 6·, 7· i 8·. — puszystego białego K. 10·, puchu z piersi K. 12·, — puchu cesarskiego K. 14. Od 5 kg. franko.

Pościel napełniona pierzem

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego nankinu, jedna pierzyna 180x120 cm. duża wraz z dwoma poduszkami każda 80x90 cm. duża, dostatecznie napełniona, nowem, szarem, trwałem pierzem K. 16·, — półpuchem K. 20·, — puchem K. 24·, — pojedyncze pierzyny K. 12·, 14·, i 16·, pojedyncze poduszki K. 3·, 3·50 i 4·, pierzyny 180x140 cm. duże K. 15·, 18·, i 20·, — poduszki 90x70 cm. duże, K. 4·50, 5·, 5·50. Piernaty 180x116 cm. duże K. 13·, 15·, i 18·, przesyła za pobraniem, opakowanie gratis, od 10 K. franko

Józef Blahut w Deschenitz Nr. 45 (Böhmerwald).

Nieodpowiednie przyjmuję z powrotem lub pieniądze odsyłam. Żądajcie obszernych, illustrowanych cenników gratis i franko.

KAMIL BAUM

w Tarnowie	w Zakopanem
Centralny skład papieru i drukarnia à la minute	**„Bazar Zakopiański"** najstarsza firma chrześcijańska w Zakopanem
poleca	poleca
wszelkie przybory piśmienne rysunkowe, szkolne, artykuły dewocyjne ramy i obrazy świętych. — 1000 kopert z firmą 5 K.	**przybory do szycia, pisania toaletowe pamiątki, ciupagi i rzeźby zakopiańskie skupowane od górali.**



Cooka i Johnsona

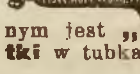
amer. patent.

Obrączki na Odciski

U. St. P. d. 37073.

Najlepszy środek światowy!

działa **natychmiast i skutecznie** w ciągu **10—20 minut usuwa bóle** jak również **w przeciągu 8—10 dni niszczy każdy nagniotek.** — 1-na próbna koperta (1 sztuka) 20 hal. 6 sztuk w kartonie K. 1.



Przeciw **stwardniałej skórze i nabrzmiałości, nagniotkom** na ręce i na podeszwie, gdzie żaden plaster utrzymać się nie może, nieprześcignionym jest **„SAMARYTANIN" płynny plaster na nagniotki** w tubkach. 1 tubka 60 h. do nabycia we wszystkich apt. i drog.

WISŁA

(Śląsk austr.).

Miejscowość klimatyczna, spokojna, bezpieczna. — Od 1 września, a nawet wcześniej, mieszkanie w domu prywatnym, suchym, ciepłym, zaopatrzonym na zimę. — Oraz utrzymanie. — Osoba chora lub rekonwalescentka znajdzie tam umiejętną i serdeczną opiekę. — Na miejscu jest lekarz, poczta, telegraf itp.

Wiadomość: M. Stroblowa.